

14. XII. 18

Zap.

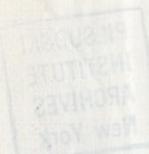
Kmdr Sztab 18/12. 18.

aa

TP. 44.

Drogi Komendancie!

1. Spotkałem tu moja dawną znajomą, p. Frampcyndka, bratanicę posta i miastem z niej długą rozmowę, w której wyjaśniamem Wasze stanowisko w wielu sprawach. Zrobiło to swój efekt i p. J., osoba rzeczywiście intelligentna i godna zaufania, zaofiatowała by być u swego stryja i namówić go na poufną rozmowę z Wami. Mówiącym "o zaatakowane, jeśli może być mowa o rekonstrukcji gabinetu. Panna Frampcyndka ciekła na instrukcje i more wyjechać zaraz.
2. Pragnąbym wiedzieć, czy mogę kierzyć na moją wypard poprzedni t.j. w pomiędzy teraz kiedy dzień utracony bardzo ciężko, szczególnie od chwili, gdy twój wypard przed świadkami okarzył się zapewnionym. W każdym razie proszę Was, Komendancie, o powołanie kuriera do Bukaresztu (dokąd zapewno chyba sam nie pojedzie) z wyjaśnieniem co najmniej części spraw morza i lądem. Postaram, byś się specjalnych komplikacji na terenie franko-rumuńskim i w zakresie rozmów z Franchet d'Esperey'ą.
3. Pytaniem do Leona, czy nie może jutro rano otościć w gazetach serwowania z hr. Kesslerem; powiedział, że wieczernie nocy nastąpi kolo 10-y i wiadomość mogą być wydane nadzwyczajne dodatki. - Co do mnie, obawiam się, że jak zwykleignoruje się prasę i jutro rano na tem ple mogą wyniknąć w "dniu wtorkowym" inne komplikacje. Mówiąc cały rag, i w każdym razie Wasilewskiego za bardzo skompromitowanego; wieczernie nocy Kesslerowi i odebranie jej potem jest być co bądź fatalne i w formie nietypowej.
4. Mam spodziewać się jutry wieczór u Aikenarego: czy nie macie specjalnych poleceń?



odwany Nam

Mesiat

(SOKOLNICKI)



A22  
154